

Sygn. akt IX Ka 892/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 października 2013 roku

Sąd Okręgowy w Kielcach IX Wydział Karny-Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Jan Klocek

Protokolant: st.sekr.sądowy Iwona Stefańska

po rozpoznaniu w dniach 2 sierpnia, 29 sierpnia, 20 września, 22 października 2013 roku

sprawy T. G.

oskarżonego o przestępstwo z art.212 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżycielki prywatnej

od wyroku Sądu Rejonowego w Kielcach

z dnia 15 lutego 2013 roku sygn. akt II K 296/11

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. zasądza od oskarżycielki prywatnej na rzecz oskarżonego 826, 56 (osiemset dwadzieścia sześć 56/ 100) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym;

III. zwalnia oskarżycielkę prywatną od ponoszenia kosztów procesu za postępowanie odwoławcze.

IX Ka 892/13

UZASADNIENIE

Oskarżycielka prywatna B. G. oskarżyła T. G. o to, że w dniu bliżej nie ustalonym nie później niż dnia 4 marca 2011 roku w K. pomówił B. G. o takie właściwości lub postępowanie, które mogły poniżyć ją w opinii publicznej przekazując informację o łączącym oskarżycielkę stosunku osobistym z księdzem J. G. (1), a także w konsekwencji tego jakoby dzieci oskarżycielki były dziećmi w/w księdza, a także jakoby pani oskarżycielka korzystała z pomocy opieki społecznej oraz jakoby była przez tego księdza utrzymywana wraz z dziećmi, co nie jest prawdą, czym wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 212 § 1 kk.

Sąd Rejonowy w Kielcach oskarżonego T. G. uniewinnił od popełnienia czynu zarzucanego mu aktem oskarżenia.

Na podstawie art. 632 pkt 1 kpk zasądził od oskarżycielki prywatnej B. G. na rzecz oskarżonego T. G. kwotę jeden tysiąc pięćset złotych tytułem poniesionych przez niego kosztów ustanowienia obrońcy.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego w Kielcach z dnia 15 lutego 2013 roku wniósł pełnomocnik oskarżycielki prywatnej B. G. i w imieniu oskarżycielki prywatnej zaskarżył w całości wyrok zarzucając:

1. obrazę przepisów postępowania, a w szczególności:

a) art. 170 § 1 kpk przez oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z oględzin posesji oskarżonego i oskarżycielki celem ustalenia, iż fotografia zamieszczona w materiałach prasowych przedstawiająca osobę i fragment samochodu

na tle domu oskarżycielki prywatnej, mogła być wykonana wyłącznie z posesji oskarżonego, mimo, iż nie zachodziła żadna z wymienionych w tym przepisie przesłanek oddalenia;

b) art. 170 § 1 kpk i art. 180 § 3 kpk w zw. z art. 180 § 5 kpk przez odmowę dopuszczenia dowodu z zeznań w charakterze świadka redaktora odpowiedzialnego za przedmiotowy numer gazety, mimo, iż w chwili rozstrzygnięcia tego wniosku Sąd nie miał żadnych podstaw do dokonania oceny, jak w toku przesłuchania ów świadków się zachowa, a w szczególności czy ze swoich uprawnień procesowych (wszystkich lub tylko niektórych) zechce skorzystać. Obrza art. 180 § 3 kpk wyraziła się również w tym, iż orzekając o oddaleniu tego dowodu Sąd nie dysponował żadnymi informacjami co do tego, czy osoby wymienione w tym przepisie zastrzegły sobie nieujawnieni swoich danych. Obrza art. 180 § 5 kpk polega na tym, iż odmowa przesłuchania redaktora odpowiedzialnego bez jego oświadczenia, iż odmawia ujawnienia danych – uniemożliwia wszczęcie ewentualnego postępowania przeciwko niemu.

W oparciu o przedstawione zarzuty pełnomocnik oskarżycielki prywatnej wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I Instancji do ponownego rozpoznania.

Na zasadzie art. 452 § 2 kpk pełnomocnik oskarżycielki prywatnej wniósł o uzupełnienie przewodu sądowego przez dopuszczenie dowodu z zeznań w charakterze świadka J. G. (1) (który dopiero po ogłoszeniu wyroku przez Sąd I Instancji wyraził zgodę na wystąpienie z wnioskiem o jego przesłuchanie, której przedtem odmawiał) – na okoliczność powstania fotografii zamieszczonej w materiale prasowym, a także na okoliczność przesyłania przez oskarżonego do innych redakcji materiałów o takiej treści, jak publikacja w (...).

Sąd Okręgowy zważył:

Apelacja pełnomocnika oskarżycielki prywatnej okazała się bezzasadna.

Sąd Odwoławczy uwzględniając wnioski dowodowe pełnomocnika oskarżycielki prywatnej uzupełnił postępowanie dowodowe. Czynności te nie zmieniły oceny rozstrzygnięcia Sądu I Instancji.

Przesłuchany w charakterze świadka J. G. (1) w swoich szerokich zeznaniach opisał swoje relacje z oskarżonym a także zachowanie T. G. w miejscu wykonywania przez J. G. posługi kapłańskiej oraz działania oskarżonego w czasie odwiedzin oskarżycielki prywatnej przez świadka. Opisał także swoje interwencje w Redakcji Gazety (...).

Z tak złożonych zeznań nie sposób było wyprowadzić wniosek potwierdzający wypełnienie znamion przestępstwa z art. 212 § 1 kk przez oskarżonego T. G..

Z przyczyn obiektywnych niemożliwe było przeprowadzenie dowodu z zeznań redaktora tygodnika (...). Nie oznaczało to, że przeprowadzenie tego dowodu przez Sąd I Instancji, który to Sąd oddalił w tym zakresie wniosek dowodowy (por. karta 184) dawałoby możliwość poczynienia szerszych ustaleń odnośnie autorstwa artykułu, a zwłaszcza osoby, która mogłaby przekazać materiały niezbędne dla publikacji artykułu. Nie mogło bowiem uchodzić uwadze restrykcyjne w tym zakresie prawo prasowe na które słusznie powołał się w postanowieniu oddalającym wniosek dowodowy Sąd Rejonowy.

W końcu przeprowadzenie dowodu z oględzin posesji oskarżonego w zakresie ustalenia, że fotografia zamieszczona w materiale prasowym mogła być wykonana tylko z posesji oskarżonego było o tyle bezprzedmiotowe, że zasadniczo żadna ze stron nie kwestionowała, że zdjęcie takie wykonano z miejsca określonego we wniosku dowodowym.

Samo wykonanie fotografii o niczym w sprawie nie mogło przesądzać. Istotne bowiem było nawet nie to kto wykonał taką fotografię (oskarżony, dziennikarz, inne osoby żyjące na posesji oskarżonego, bądź odwiedzające tę posesję) lecz kto i w jakim celu, z jakimi uświadomionymi intencjami przekazał zdjęcie redakcji bądź zamieścił je w artykule. Opisane wątpliwości były na tyle duże, że w żadnej mierze nie dawały podstaw by uznać, że tą osobą był oskarżony, zaś samo zdjęcie zawiera wymiar pomówienia.

Zatem sformułowanie w apelacji zarzutu polegającego w istocie na naruszeniu przez Sąd Rejonowy przepisów, które odnosiły się do postępowania dowodowego nie przekonywało i nie uzasadniało wzruszenia orzeczenia.

Wspomniany Sąd zasadniczo zebrał wszystkie istotne dowody w sprawie, poddał je właściwej ocenie i wysnuł trafne końcowe wnioski skutkujące uniewinnieniem T. G..

Sposób analizy dowodów przedstawił Sąd Rejonowy w spełniającym ustawowe wymogi uzasadnieniu przez co mogła nastąpić, po uzupełnieniu postępowania dowodowego, pełna kontrola instancyjna zapadłego orzeczenia.

Zgadzając się w zasadniczych kwestiach z wywodami Sądu Rejonowego brak jest podstaw by na nowo analizować okoliczności, które legły u podstaw rozstrzygnięcia.

Godną podkreślenia jest jedynie konstatacja Sądu Rejonowego, że nie przypisanie oskarżonemu zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu nie było efektem oczywistych braków podstaw oskarżenia lecz szeregiem wątpliwości co do sprawstwa T. G. wynikających z przeprowadzonych dowodów.

Z powyższych względów Sąd Odwoławczy utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, gdyż apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie (art. 437 § 1 kpk).

Kierując się treścią art. 636 § 1 i 3 kpk i art. 626 § 1 kpk należało zasądzić od oskarżycielki prywatnej na rzecz T. G. 826, 56 złotych tytułem zwrotu kosztów obrony w postępowaniu odwoławczym oraz zwolnić oskarżycielkę prywatną od ponoszenia kosztów procesu za postępowanie odwoławcze z uwagi na nienajlepszą jej sytuację materialną.

SSO Jan Klocek